

Sygn. akt: II K 1459/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2018 r.

### **Sąd Rejonowy w Toruniu II Wydział Karny**

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Marcin Czarciński

Protokolant: st. sekr. sąd. Iwona Zielińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej N. Gorzyckiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 5.02., 07.03., 09.04.2018 r. w T.

sprawy

**B. B.**

urodzonego (...) w Z.

syna E. i A. z d. P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 7 marca 2017 roku w T. przy ul. (...) (...) w (...) przywłaszczył sobie pieniądze w kwocie 2600 zł oraz 550 euro poprzez pobranie ich z konta należącego do firmy (...) czym działał na szkodę (...),

- tj. o czyn z art. 284§1 kk

o r z e k a :

I. oskarżonego B. B. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego w akcie oskarżenia, tj. występku z art. 284 § 1 kk i za to, po zastosowaniu art. 37a kk, na podstawie art. 284 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę kwoty 4.995,03 zł (cztery tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych trzy grosze) na rzecz (...) w W.,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu – kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem wydatków poniesionych od chwili wszczęcia postępowania.

**Sygn. akt II K 1459/17**

## UZASADNIENIE

(...) z siedzibą w T. przy ul. (...) posiada w(...)dwa rachunki bankowe: (...) w PLN oraz (...) w Euro. W dniu 27 lutego 2017 roku M. P. (1), prezes zarządu tejże spółki zgłosił bankowi odwołanie dotychczasowego prokurenta – B. B., który był upoważniony do dysponowania rachunkami spółki od dnia 9 września 2015 roku. Tego samego dnia, uchwała o

odwołania B. B., podjęta w dniu 24 lutego 2017 roku, została zgłoszona do KRS-u. W związku z odwołaniem prokurenta osobą umocowaną do wypłacania środków z rachunków spółki pozostał M. P. (1).

W dniu 7 marca 2017 roku w (...)w T. przy ul. (...). S. 15 B. B. mimo braku upoważnienia skutecznie dokonał wypłat z rachunków(...) kwot 2.600 zł oraz 550 Euro. Natomiast w dniu 4 kwietnia 2017 roku M. P. (1) złożył reklamację i w dniu 4 kwietnia uzyskał zwrot środków pieniężnych wypłaconych przez B. B.. Przedstawiciele Banku próbowali nawiązać kontakt z B. B. oraz wzywali go do zapłaty wypłaconej kwoty, jednakże bezskutecznie.

(dowody: zeznania T. R., k. 33-34

zeznania M. M., k. 37-38

karta wzorów podpisów osób upoważnionych, k. 3

karta dysponowania rachunkami, k. 4

uchwała dot. odwołania B. B., k. 5

wniosek o zmianę danych podmiotu w rejestrze przedsiębiorców, k. 5v-7v

potwierdzenia wypłaty, k. 11, k. 12

**B. B.** był karany sądownie.

(dowód: karta karna, k. 94)

**B. B.** został oskarżony o to, że w dniu 7 marca 2017 roku w T. przy ul. (...). S. 15 w (...) przywłaszczył sobie pieniądze w kwocie 2600 zł oraz 550 euro poprzez pobranie ich z konta należącego do firmy (...) czym działał na szkodę (...)tj. o czyn z art. 284 § 1 kk.

Oskarżony **B. B.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu w toku postępowania przygotowawczego (k. 89).

W postępowaniu przed Sądem oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i wyjaśnił, że podjął te pieniądze ale działał w dobrej wierze. Wskazał, że na tamten moment był prokurentem tamtej firmy jak i działał dla tamtej firmy. Oskarżony wyjaśnił, że to były pieniądze związane z jego pracą w spółce na poniesione wydatki, które były cyklicznie wypłacane od 2015 r. W tej firmie był kierowcą, prokurentem i udziałowcem. Pieniądze pobrał w złotych i w euro i były to pieniądze na wydatki, które poniósł w podróżach służbowych. Oskarżony wskazał, że do momentu pierwszych zeznań był przekonany, że jest prokurentem spółki gdyż nie uzyskał informacji spółki o odwołaniu prokury. Dodał, że do 13 marca pracowałem jeszcze na rzecz spółki. Oskarżony wyjaśnił także, że konflikt z P. jest od Świąt Bożego Narodzenia 2016 roku. Po powrocie z trasy kilkutygodniowej stwierdził, że coś jest nie w porządku w firmie. Poszedł do Idea banku, poprosił o wydruk bilansu wypłat, wpłat, ruchów na koncie i dopatrzył się nieprawidłowości, że M. P. (1) na konto swoje i żony wyprowadza pieniądze spółki. Dodał, że powiedział o tym P., który przyjechał do jego żony i zaproponował, że za 2.000 zł przejmie jego udziały w firmie. Oskarżony wyjaśnił dodatkowo, że nie dostał żadnego dokumentu związanego z odwołaniem prokury.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego uznając je za przyjętą linię obrony. W tym bowiem zakresie jego wyjaśnienia są niejasne i sprzeczne z innymi dowodami zgromadzonymi w przedmiotowej sprawie, w tym, z jasnymi i konsekwentnymi zeznaniami świadków M. P. (1), T. P. i T. M., którym sąd dał w pełni wiarę. Świadczenie w sposób możliwie dokładny, jasny i spójny przedstawili okoliczności związane z odwołaniem prokury. Świadczenie zgodnie wskazało, że oskarżony został skutecznie poinformowany o cofnięciu pełnomocnictwa.

**M. P. (1)** jest prezesem zarządu (...) Ze złożonych przez niego zeznań (k. 40-41, k. 72-73) wynika, iż wraz z B. B. odkupili (...) i podzielili się udziałami w ten sposób, że M. P. (1) posiadał 51 zaś 49 należało do oskarżonego. Świadek

podkreślił, że miał zaufanie do B. B. mimo, iż nie wniósł on żadnych środków do spółki. Z czasem jednak, M. P. (1) miał dowiedzieć się o uprzedniej karalności oskarżonego i jego zadłużeniach. Świadek przyznał, iż skłoniło go to do cofnięcia B. B. uprawnienia do dysponowania środkami spółki. M. P. (1) zaznaczył, że poinformował oskarżonego telefonicznie o cofnięciu mu upoważnienia do korzystania ze środków spółki, a także przekazał powyższą wiadomość konkubinie oskarżonego, dlatego też w momencie gdy dokonywał wypłaty musiał być świadomy, iż nie pełni już funkcji prokurenta.

Powyższe zeznania Sąd uznał za prawdziwe i należy podkreślić, że przyczyniły się one do ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Nie ulega wątpliwości, że M. P. (1) dokonał skutecznego cofnięcia uprawnienia B. B. do pobrania środków z konta spółki. Błąd w kwestii leżał po stronie pracownika banku, który nie dopatrył się odpowiedniej adnotacji we wzorze podpisów. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że oskarżony udał się do banku, by spróbować wykorzystać możliwość dokonania wypłaty ze służbowego rachunku. Dlatego też depozycje M. P. (1) Sąd postrzega jako wiarygodne w pełni.

**T. R.** (k. 33-34) jest pracownikiem (...) w Banku (...). Przede wszystkim świadek podkreślił, że w dniu 27 lutego M. P. (1) zgłosił odwołanie B. B. z funkcji prokurenta oraz cofnął mu uprawnienie do pobierania środków z konta spółki. Z kolei **M. M.** (k.37-39) jest pracownikiem (...) do którego stawił się B. B.. Ze złożonych przez nią zeznań wynika, iż oskarżony był jej znany jako prokurent (...). Przyznała, iż w dniu 7 marca 2017 roku sprawdziła dowód osobisty mężczyzny, a także wzory podpisów osoby upoważnionej do wypłaty z danego konta bankowego w formie elektronicznej i papierowej, jednakże nie zauważyła, iż uprawnienie B. B. zostało cofnięte.

Zeznania powyższych świadków Sąd ocenił jako wiarygodne w pełni i głównie na ich podstawie poczyniono ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Należy podkreślić, że świadkowie przedstawili obiektywną, wewnętrznie spójną relację, która w pełni koresponduje ze zgromadzoną w niniejszej sprawie dokumentacją.

**T. M.** zajmuje się księgowością(...). Ze złożonych przez nią zeznań (k. 83-84) wynika, iż B. B. pełnił funkcję prokurenta w (...) i wówczas M. P. (1) udostępnił mu swoją kartę płatniczą, a także umożliwił dostęp do środków zgromadzonych dla powyższej spółki na należących do niej rachunkach. Świadek dodała także, iż latem 2016 roku B. B. sprzedał swoje udziały w (...), z kolei z końcem stycznia lub początkiem lutego 2017 roku oskarżony miał zadzwonić do M. P. (1) i poinformować go, że wyjeżdża za granicę i kończy z nim współpracę. T. M. przyznała również, że posiada wiedzę, iż prezes zarządu cofnął B. B. upoważnienie do korzystania z rachunku bankowego spółki. Świadek podkreśliła, że oskarżony nie przedstawił żadnych dowodów dokumentujących, że pobrane pieniądze przeznaczył na wydatki związane z działalnością spółki. Nadmieniła również, że oskarżony jeszcze w lutym otrzymał świadectwo pracy, które odebrała osobiście jego partnerka.

Powyższe zeznania są w ocenie Sądu, również wiarygodne. T. M. w sposób logiczny przytoczyła informacje, w posiadanie których weszła w związku z pełnioną przez siebie funkcją. Biorąc pod uwagę fakt, iż korelują one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie nie sposób odmówić przyznania im przymiotu wiarygodności.

Zeznania świadka **J. G.** Sąd uznał za wiarygodne. Świadek jako księgowa zajmowała się sprawami finansowymi (...). Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania jej zeznań.

Sąd z ostrożnością odniósł się do zeznań konkubiny oskarżonego **M. P. (2)**, która zeznała, że nie słyszała od P., że oskarżony nie jest już prokurentem spółki. Świadek dodała, że pokrzywdzony zmuszał ją do sprzedaży udziałów a gdy był u niej to mówił, że zwolni oskarżonego dyscyplinarnie. W tym zakresie Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka, która jest związana z oskarżonym i ma powody aby przedstawiać wersję korzystną dla oskarżonego.

Nadto Sąd dał wiarę wszelkim innym przeprowadzonym w sprawie dowodom z dokumentów, w szczególności danych o karalności oraz, a także pozostałym dowodom zawnioskowanym do ujawnienia w akcie oskarżenia. Wszelkie

dokumenty zostały pozyskane, sporządzone i przeprowadzone zgodnie z wymogami procedury karnej, a żadna ze stron nie zakwestionowała ich rzetelności ani prawdziwości. Również Sąd nie miał podstaw aby podważyć ich wiarygodność.

Sąd zważył, co następuje:

Przechodząc do rozważań prawnych należy zauważyć, że w art. 284 § 1 kk ustawodawca określił przestępstwo przywłaszczenia polegające na tym, że sprawca w sposób bezprawny włącza do swojego majątku cudzą rzecz ruchomą lub prawo majątkowe. Przywłaszczenie polega w przypadku tego przestępstwa na włączeniu cudzej rzeczy ruchomej przez sprawcę do swojego majątku i dysponowaniu nią jak własną, bez zamiaru zwrócenia jej właścicielowi. Strona podmiotowa czynu zabronionego z art. 284 § 1 kk polega na umyślności wyłącznie w formie zamiaru bezpośredniego. Sprawca musi obejmować świadomością nie tylko fakt, że rozporządza cudzym mieniem, ale także to, że chce zatrzymać to mienie dla siebie (por. wyrok SN z dnia 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978, nr 6, poz. 64). Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 20 lipca 1999 r., II AKa 136/99, OSA 2000, z. 5, poz. 38, wyraził pogląd, że: „Strona podmiotowa przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. ma charakter umyślny i kierunkowy; sprawca musi działać w ściśle określonym celu, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy (mienia). Nie wystarcza, że sprawca godził się na możliwość przywłaszczenia. Niezbędne dla przypisania mu przywłaszczenia jest, by tego chciał, by to było jego celem. Umyślność jest ściśle związana ze stanem świadomości sprawcy czynu zabronionego. O zachowaniu umyślnym można mówić jedynie wtedy, gdy sprawca obejmuje swoją świadomością wszystkie istotne elementy czynu, wszystkie jego podstawowe znamiona, a istotnym wyznacznikiem tego, że sprawca obejmuje czyn swój świadomością, a zatem i umyślnością jest jego zamiar” (zob. także postanowienie SN z dnia 6 listopada 2007 r., V KK 30/07, LEX nr 340565).

Prokura jest szczególnym rodzajem pełnomocnictwa udzielanego przez przedsiębiorcę wpisanego do rejestru, przy czym różni się od pełnomocnictwa kilkoma zasadniczymi cechami. Przede wszystkim w odróżnieniu od pełnomocnictwa mocodawcą może być wyłącznie przedsiębiorca podlegający obowiązkowi wpisu do rejestru. Ograniczony jest krąg osób, którym można udzielić prokury, gdyż mogą to być wyłącznie osoby fizyczne o pełnej zdolności do czynności prawnych. Zakres umocowania prokurenta wynika z ustawy, a w przypadku pełnomocnictwa wynika wyłącznie z umocowania, ponadto zakres umocowania prokurenta jest bardzo szeroki. Forma prokury jest szczególna, bowiem jej udzielenie następuje na piśmie pod rygorem nieważności i podlega wpisowi do rejestru.

W tym miejscu należy wskazać, iż prokura może być w każdym czasie odwołana, a decyzja przedsiębiorcy w tym zakresie nie musi być umotywowana. Samo odwołanie prokury jest czynnością jednostronną, następuje przez oświadczenie woli przedsiębiorcy (mocodawcy) złożone prokurentowi. Odwołanie prokury powoduje jej wygaśnięcie, co następuje z chwilą dojścia do prokurenta oświadczenia mocodawcy o odwołaniu prokury. **Odwołanie prokury nie wymaga zachowania szczególnej formy, chyba że strony zastrzegły co innego w umowie.** Skoro ustawa nie określa, w jakiej formie należy złożyć odwołanie, należy uznać, że może ono zostać złożone w formie dowolnej. Odwołanie prokury należy zgłosić do rejestru przedsiębiorców w terminie 7 dni od dnia odwołania prokurenta (art. 22 u. KRS) i podlega ono ogłoszeniu w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. **Wykreślenie prokury z rejestru ma deklaratoryjny charakter.** Odwołanie prokurenta nie jest jednoznaczne z rozwiązaniem dodatkowego stosunku umownego łączącego prokurenta z mocodawcą, a do jego zakończenia konieczne jest dokonanie odrębnych czynności w postaci wypowiedzenia lub rozwiązania umowy. W literaturze dopuszcza się również odwołanie konkludentne, następujące przez złożenie wniosku o wykreślenie prokurenta z rejestru.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, że B. B. posiadając wiedzę o fakcie, iż nie pełni już funkcji prokurenta (...) oraz tym samym, że cofnięto mu uprawnienia do pobierania środków z rachunków bankowych należących do spółki, udał się do banku, by podjąć próbę wypłacenia pieniędzy. Niewątpliwie jedyną osobą umocowaną do korzystania z rachunków spółki był M. P. (1), jednakże z uwagi na niedopatrzenie pracownicy banku, B. B. pobrał 2.600 zł oraz 550 euro. Po wypłacie pieniędzy nie zwrócił ich mimo pism kierowanych przez Bank. Działania oskarżonego można więc określić jako umyślne świadczące o rzeczywistym zamiarze postąpienia z pieniędzmi jak z rzeczą własną. Dlatego też Sąd uznał, iż oskarżony jest sprawcą czynu określonego w art. 284 § 1 kk.

Mając na uwadze to, iż kara jest przede wszystkim środkiem polityki karnej umożliwiającym osiągnięcie celów prewencyjnych i represyjnych, a w szczególności ma zapobiec ponownemu popełnieniu przestępstwa przez sprawcę i skłonić go do przestrzegania porządku prawnego Sąd postanowił wymierzyć oskarżonemu karę **6 miesięcy pozbawienia wolności**.

Należy wskazać, iż oskarżony B. B. był karany sędownie. Mając to na uwadze oraz charakter czynu (wina umyślna) i postawę sprawcy, a w szczególności jego właściwości i warunki osobiste, w ocenie Sądu zachodzi uzasadnione przypuszczenie, iż oskarżony nie będzie przestrzegał w przyszłości porządku prawnego i może popełnić ponownie przestępstwo. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd uznał, iż prawidłowa ocena dyrektyw wymiaru kary winna skutkować wymierzeniem oskarżonemu za przypisany czyn kary pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu orzeczona kara 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzona oskarżonemu jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz winy sprawcy. Należycie oddaje ona wagę ustalonych przez Sąd okoliczności obciążających i łagodzących. W ocenie Sądu wymierzona kara spełni swą funkcję w zakresie prewencji indywidualnej, chociaż Sąd wziął również pod uwagę jej aspekt represyjny.

Istota prewencyjnego oddziaływania kary polega bowiem na wpływaniu - także poprzez jej niezbędną, to jest konieczną surowość - na kształtowanie postaw moralnych organizujących społeczeństwa, wiarę w nie i ufność w celowość przestrzegania norm systemu te tworzących. Orzeczona kara winna zatem mieć także wpływ na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o przestępstwie i zapadłym orzeczeniu. Chodzi przy tym nie tylko o wpływ na środowisko sprawcy, ale i na środowisko pokrzywdzonych, aby ugruntować świadomość, że kto w przestępny sposób narusza dobra będące pod ochroną, zostanie sprawiedliwie ukarany. Kara jest również jednym z ważnych środków zwalczania przestępczości, tak w sensie jej funkcji odstraszałającej, jak i w zakresie kształtowania społecznie pożądanych postaw. Chodzi bowiem o to, aby nawet osoby skazane wdrażać do poszanowania zasad współżycia społecznego oraz do przestrzegania porządku prawnego i tym samym przeciwdziałać powrotowi do przestępstwa.

Wymierzając oskarżonemu karę pozbawienia wolności Sąd uwzględnił również wymogi prewencji generalnej, kształtowania wyobrażenia o konieczności przestrzegania obowiązujących norm prawnych i budowania autorytetu porządku prawnego. Biorąc pod uwagę motywację i pobudki działania oskarżonego, godzącego bezpośrednio w prawo własności uznać należy, że czyn popełniony przez oskarżonego stanowi z jednej strony wyraz jaskrawego lekceważenia prawa oraz nieposzanowania dóbr innych osób, z drugiej strony stosunek oskarżonego do przepisów obowiązującego prawa. W ocenie sądu stosunek ten nadal jest niedojrzały. Dlatego takie zachowanie oskarżonego spotkać się musi z odpowiednio surową reakcją, mieszczącą się przy tym w granicach wyznaczonych przez stopień winy sprawcy.

W takiej sytuacji, zdaniem Sądu, orzeczenie kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze nie daje żadnych gwarancji, iż oskarżony w przyszłości będzie zachowywał się należycie.

Na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz (...)w W. 4995,03 zł, tj. 2.600 zł oraz kwotę 550 Euro po przeliczeniu według kursu NBP z dnia popełnienia przez oskarżonego czynu zabronionego tytułem naprawienia szkody.

Aktualnie oskarżony pracuje, znajdując się w ustabilizowanej sytuacji majątkowej i materialnej. Z uwagi na powyższe o kosztach postępowania i opłatach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 627 kpk obciążając nimi oskarżonego. Zdaniem Sądu konieczność uiszczenia zarówno opłaty jak i wydatków nie wpłynie negatywnie na możliwość utrzymania oskarżonego i jego rodziny.